

Biura ds. Osób z Niepełnosprawnością w praktyce

8

Anna Świtoń

Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnością Politechniki Łódzkiej istnieje od 11 lat. Jest to jednostka znajdująca się na kampusie A, między Wydziałem Mechanicznym a tzw. „Włóknem”. Niepozorny budynek, w którym do dyspozycji studentów jest kilku pracowników. Pytanie tylko, czy to wystarcza by sprawy kilkuset studentów z niepełnosprawnością zostały rozpatrzone? Czy w rzeczywistości student otrzymuje pomoc, o jaką zabiegał za pośrednictwem biura? Jak to wygląda w praktyce?



W niniejszym artykule udzielię odpowiedzi na te pytania z perspektywy absolwentki, która przez 5 lat korzystała z pomocy Biura ds. Osób z Niepełnosprawnością PŁ (BON PŁ). Studia rozpoczęłam w 2013 roku. Jedną z pierwszych rzeczy jakie sprawdziłam wybierając miejsce kształcenia było to, czy uczelnia jest przystosowana do potrzeb studentów z niepełno-

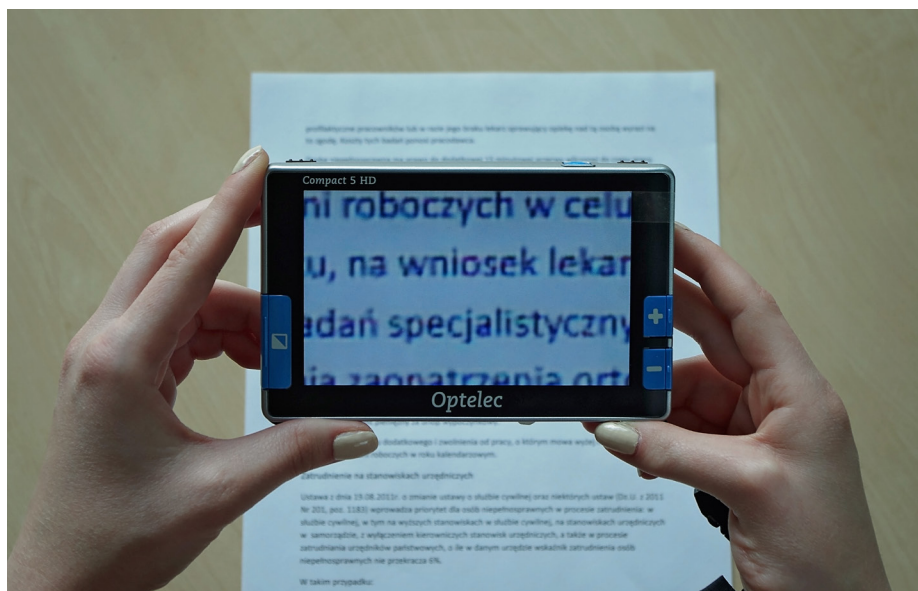
sprawnością ruchową. Na stronie internetowej Biura zapoznałam się z zakresem oferowanej pomocy, choć najlepszą drogą na uzyskanie interesujących mnie informacji było osobiste odwiedzenie tego miejsca. Zaraz po ogłoszeniu wyników rekrutacji, czyli w lipcu, udałam się do siedziby BON PŁ. Spotkanie z pracownikiem biura w zupełno-

ści wystarczyło, by uzyskać odpowiedzi na najważniejsze pytania. Pierwsze wrażenie: człowiek za biurkiem uśmiechnięty i zaangażowany, miejsce nowoczesne, przestronne i przystosowane. Rewelacja!

Koordynatorzy

Rozpoczynając studia w październiku, szybko i sprawnie złożyłam dokumenty potrzebne do uzyskania stypendium specjalnego. Nie sposób przegapić terminów, ponieważ pracownik BON pamięta o wszystkim, i w nienachalny sposób nam o tym przypomina. Dowiedziałam się również o tym, że na każdym wydziale jest koordynator ds. osób z niepełnosprawnością. Są to osoby współpracujące z BON PŁ, do których student może zwrócić się o pomoc w razie problemu. Studiowałam na wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. Koordynatorem w tej jednostce jest dr inż. Joanna Mar-

szalek. Pamiętam, że pierwsze spotkanie odbyło się już w drugim tygodniu studiów. Wtedy jeszcze nie orientowałam się, kto jest koordynatorem na moim wydziale, ale Pani Marszałek już o mnie wiedziała. Podeszła na korytarzu w czasie przerwy między wykładami. Przedstawiła się, dała kontakt do siebie, i zaoferowała swoją pomoc w przyszłości. Było to dla mnie miłe zaskoczenie, a jednocześnie sygnał o zaangażowaniu w pełną funkcję. Każdy z trzech budynków WIPOŚ jest dostępny dla osób z niepełnosprawnością ruchową, chociaż przez 5 lat nie obyło się bez przeszkód... Jednak do ich pokonania wystarczył kontakt mailowy z koordynatorem. Dzięki tej współpracy zostały stworzone m.in. 2 miejsca parkingowe blisko wejścia do budynków, a także została zainstalowana poręcz przy schodach głównych. Z powodu remontu budynku, w którym odbywały się zajęcia z języka angielskiego, nie mogłam na nie uczęszczać. Zwróciłam się w tej sprawie do Biura ds. Osób Niepełnosprawnych. Biuro skontaktowało się z koordynatorem Centrum Językowego - mgr Anetą Paneth. Zajęcia grupowe zostały zastąpione zajęciami indywidualnymi bez żadnych opóźnień. Po-



wyższe przykłady pokazują, jak ważną rolę pełnią koordynatorzy ds. osób z niepełnosprawnością współpracujący z BON.

Wypożyczalnia

Biuro dysponuje m.in. dyktafonami, powiększalnikami dla osób z dysfunkcją wzroku czy sprzętem komputerowym. Wszystkie urządzenia dostępne są dla studentów. Wystarczy tylko wypełnić odpowiednie dokumenty i podpisać umowę. Przez wszystkie semestry korzystałam z tej możliwości wypożyczając laptop. W ramach pomocy ze strony BON PŁ uzyskałam również

kartę wjazdową na teren Politechniki Łódzkiej, która okazała się niezbędna, by sprawnie i szybko przemieszczać się między dwoma kampusami. Zajęcia wychowania fizycznego zostały zastąpione karetem na basen. Biuro otwarte jest od poniedziałku do piątku, a także w niektóre soboty zjazdowe, co pozwala każdemu studentowi załatwić swojej sprawę w dogodnym dla niego czasie.

Na podstawie własnych doświadczeń mogę śmiało stwierdzić, że Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Politechniki Łódzkiej jest niezbędne, by wyrównywać możliwości kształcenia studentów z różnymi niepełnosprawnościami. Obawy związane ze studiowaniem, gdy ma się jakąś dysfunkcję, mogą być decydujące przy wyborze miejsca dalszego kształcenia. Jednak mając taką jednostkę jak BON uczelnia, z całą pewnością, nie będzie tracić potencjalnych studentów. Obecnie społeczeństwo staje się coraz bardziej świadome i wrażliwe jeśli chodzi o dyskryminację osób z niepełnosprawnością, dlatego Politechnika Łódzka zdobywa dodatkowe punkty w kwestii wizerunku jako uczelnia przyjazna dla osób z niepełnosprawnościami, przynajmniej w moich oczach.



Fot. N. Stawiana